

Sygn. akt II Ca 527/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Barbara Nowicka

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy

z powództwa **E. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę 30.000 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 15 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 3008/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 30.000 zł obniża do 15.000 zł (piętnastu tysięcy złotych), koszty procesu wzajemnie znosi, a opłatę sądową należną Skarbowi Państwa od strony pozwanej obniża do kwoty 750 zł i nie obciąża powoda dalszą częścią tej opłaty;

II. oddala dalej idącą apelację;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygnatura akt II Ca 527/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda E. K. kwotę 30.000 zł

z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 29 października 2005 roku

w G. doszło wypadku komunikacyjnego, w którym, R. B. jadący samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności oraz poruszając się z nadmierną prędkością doprowadził do potrącenia pieszej A. S., przechodzącej przez jezdnię wraz z dzieckiem. Piesza na skutek odniesionych obrażeń tragicznie zginęła na miejscu. Sprawca wypadku R. B. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej, jako posiadacz pojazdu u strony pozwanej.

Powód ma 79 lat, miał czworo dzieci. A. S. była najmłodszą z jego córek. Tego dnia tj. 29 października 2005 roku szła z synem do kuzynki. Widząc jadący z dużą prędkością samochód zasłoniła syna swoim ciałem i odepchnęła go, prawdopodobnie ratując mu życie, samochód potrącił ją i wyleciała w powietrze, a spadając uderzyła głową w samochód i zginęła. Tego dnia powód został zawiadomiony telefonicznie o wypadku wnuka, który został potrącony przez samochód. Natychmiast udał się z żoną do G.. Przed domem sąsiada córki powodów stała karetka pogotowia, wewnątrz był jego wnuk. W rowie przy drodze leżało ciało przykryte workiem. Cała ekipa medyczna w chwili przyjazdu powoda i jego małżonki zajmowała się jego wnukiem. Wtedy od kuzyna powód dowiedział się, że w rowie leży ciało jego zmarłej córki. Powód poszedł w to miejsce i zobaczył córkę z „rozwaloną głową”. Powód nie wiedział, co było dalej, chodził „nieprzytomny” po ulicy. Bardzo to przeżył. Powód choruje na nadciśnienie tętnicze. Po tym wypadku przeszedł „udar”, w wyniku którego, stracił całkowicie wzrok w prawym oku. Wcześniej przez 40 lat prowadził samochód. Teraz boi się jeździć, aby nie spowodować wypadku.

W chwili śmierci A. S. miała lat 37. Pozostawiła męża i osierociła troje dzieci. Powód był bardzo silnie związany ze swoją córką, bardzo ją kochał. Łączyła ich silna więź rodzinna. Córka ta była bardzo pracowita, jeździła do Niemiec do pracy, była szanowana, w Polsce pracowała dorywczo, więc mogła przyjeżdżać do domu rodziców dość często. Pomagała rodzicom, często ich odwiedzała - co drugi, nieraz co trzeci dzień, piekła im ciasta. Po śmierci córki dużo się zmieniło w życiu powoda. Powód do dzisiaj nie może pogodzić się z jej tak nagłą i tragiczną śmiercią. Na wspomnienie córki, pomimo tego, że upłynęło już kilka lat od jej śmierci nadal płacze, Nie ma tygodnia aby nie był wraz z żoną na cmentarzu przy grobie córki. Po zawarciu przez zięcia drugiego małżeństwa, wraz z żoną C. K. zajmuje się dziećmi zmarłej córki.

Za pośrednictwem (...) S.A. pismem z dnia 20 września 2013r. powód zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki. Decyzją z dnia 22 października 2013r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

Poczyniwszy takie ustalenia faktyczne, Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości – do kwoty 30.000 zł, jako podstawę prawną wskazując przepisy art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc i art. 445 § 1 kc.

Sąd nie podzielił zarzutów strony pozwanej, że roszczenie powoda nie znajduje uzasadnienia w świetle przepisów kodeksu cywilnego obowiązujących w dacie śmierci córki powoda, skoro dopiero ustawą z dnia 30 maja 2008 roku został wprowadzony nowy przepis art. 446 § 4 k.c. zgodnie z którym sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W dacie wypadku przepis art. 448 k.c. stanowił już, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, a przepis art. 24. § 1k.c. że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych

do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Ponadto na podstawie przepisów art. 444 i 445§1 k.c., także istniejących w dacie tego zdarzenia - w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd wskazał, że powoda i jego zmarłą córkę łączyła wyjątkowo silna więź. Choć córka była dorosła i założyła swoją rodzinę, to nadal bardzo często odwiedzała rodziców. Powód spędzał z córką bardzo dużo czasu, kochał ją bardzo i nie może pogodzić się z jej nagłą śmiercią. Nie ulega żadnej wątpliwości, że rozmiar krzywdy powoda wywołanej śmiercią tak bliskiej mu osoby i to w tak dramatycznych okolicznościach w świetle intensywności dotychczasowej więzi ze zmarłą córką, znacznie przekracza rozmiar typowej żałoby a wystąpienie zaburzeń w postaci utraty wzroku w 1 oku, niewątpliwie są skutkiem jej nagłego odejścia, które wywołało u powoda poczucie osamotnienia i pustki, a tym samym naruszyło jego dobro osobiste w postaci utraty silnej więzi rodzinnej, a o tym, że to naruszenie dobra ma charakter długotrwały świadczył ciągły płacz 79 letniego obecnie powoda w trakcie rozprawy i jego przesłuchania, pomimo, że upłynęło już 9 lat od dnia zdarzenia. Ponadto po tym wstrząsie psychicznym, przy istniejącym

u powoda nadciśnieniu tętniczym, powód doznał udaru, co wiąże ze skutkami wypadku, a to z kolei spowodowało rozstrój zdrowia powoda w postaci całkowitej utraty wzroku w jednym oku, czego strona pozwana w toku procesu nie zakwestionowała.

W ocenie Sądu żądanie zadośćuczynienia jest jak najbardziej uzasadnione, a kwota 30.000 zł dochodzona pozwem, która w subiektywnym odczuciu powoda może zrekompensować mu doznane cierpienie, w żaden sposób nie jest wygórowana, jeśli się zważy z jednej strony poczucie krzywdy a z drugiej aktualne warunki i przeciętny poziom życia społeczeństwa. Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki od dnia 23 października 2013 roku, zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia następnego po wydaniu odmownej decyzji pozwanego kończącej proces likwidacji szkody zgłoszonej przez powoda.

O kosztach procesu, na które składają się koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, tj. łącznie 2417 zł orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., w związku z § 6 pkt. 5) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... Dz.U.2013.490),

Powyższy wyrok zaskarżyła strona pozwana wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie art. 448 kc oraz art. 24 kc w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez przyjęcie, że ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda na podstawie ubezpieczenia sprawcy (...) posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdów w sytuacji, gdy ustawa i zawarta umowa ubezpieczenia nie przewidują możliwości uzyskania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych;

2) naruszenie art. 14 ust. 1 powyższej ustawy przez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 23 października 2013r. tj. za okres wcześniejszy niż upływ 30-dniowego terminu liczonego od dnia zgłoszenia szkody mimo, że przed upływem tego terminu nie była obowiązana spełnić świadczenia na rzecz powoda, zatem nie pozostawała w opóźnieniu;

3) naruszenie § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

w zw. z art. 98 kpc poprzez jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł w sytuacji, gdy w sprawie zastosowanie powinien znaleźć pominięty przez Sąd § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia w zw. z art. 98 kpc, gdzie stawka minimalna wynosi 360 zł.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego mających uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i zważył co następuje:

Apelacja podlegała częściowemu uwzględnieniu.

Nietrafne są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego – art. 448 kc oraz art. 24 kc w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2000r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U.

nr 392 z 2013r.). Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, że nie ponosi ona odpowiedzialności na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdów w postaci naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez zerwanie więzi rodzinnych z córką. Wprawdzie przepis art. 446 § 4 kc na mocy którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem prawa do życia

w rodzinie i za ból spowodowany przedwczesną utratą najbliższej osoby wszedł w życie 3 sierpnia 2008r. nie oznacza to jednak, że członkom rodziny zmarłego przed tą datą nie przysługiwały środki ochrony prawnej przewidziane w innych przepisach kodeksu cywilnego tj. sankcje za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej ujęte w art. 24 § 1 kc i art. 448 kc.

Wśród dóbr osobistych wymienionych jedynie przykładowo w art. 23 kc są: prawo do życia w rodzinie, więź emocjonalna łącząca bliskich krewnych. Utrata osoby bliskiej w sposób na tyle istotny narusza sferę psychicznych odczuć jednostki, że bez wątpienia ingeruje w jej dobra osobiste jakimi są więzi rodzinne.

Jeżeli zatem śmierć członka rodziny oraz związane z tym negatywne następstwa godzą w dobra osoby najbliższej dla zmarłego, to nie ma podstaw do odmowy przyznania jej odpowiedniej sumy zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stosownie do art. 448 § 1 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

Taki pogląd jest ugruntowany w judykaturze i piśmiennictwie i podziela go również Sąd Okręgowy w składzie orzekającym w tej sprawie (vide: wyrok SN z 14 stycznia 2010r. IV CSK 307/09, OSP nr 2 poz. 15 z 2011r.; wyrok SN z 10 listopada 2010r. II CSK 248/10, Lex nr 785 681; uchwała SN z 13 lipca 2011r. III CZP 32/11, OSNC nr 1 poz. 10 z 2012r.; wyrok SN z 15 marca 2012r., I CSK 314/14 Lex nr 1164718).

Nie ulega wątpliwości, że skoro pokrzywdzonemu przysługuje na podstawie przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych zadośćuczynienie od bezpośredniego sprawcy naruszenia dobra osobistego, to tym samym może się on domagać spełnienia świadczenia od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Istota ubezpieczenia, zwłaszcza od odpowiedzialności cywilnej, polega bowiem na tym, że w ramach zawartej umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel przyjmuje na siebie odpowiedzialność sprawcy (art. 822 § 1 kc).

Zgodnie z art. 34 ust 1 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych... w brzmieniu obowiązującym w dacie powstania szkody powoda z ubezpieczenia (...) posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę jest więc uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego, przy czym stosownie do art. 362 kc wyrównaniu

podlegają wszystkie uszczerbki pozostające w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem ubezpieczeniowym, zgodnie z zasadą pełnej kompensacji szkody.

Ubezpieczyciel naprawia wyrządzone szkody zamiast sprawcy, a zatem jeśli do odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, na osobie stosuje się ogólne zasady odszkodowawcze przyjęte w kodeksie cywilnym (art. 444 - 449 kc i art. 361 – 363kc), to takie same zasady stosuje się do ubezpieczyciela. Obowiązują one także w odniesieniu do świadczeń kompensujących uszczerbek niemajątkowy (krzywdę) czyli do zadośćuczynienia. Dopiero wyłączenie (bądź ograniczenie) odpowiedzialności posiadacza pojazdu skutkuje również uwolnieniem od tej odpowiedzialności (ograniczeniem), jego ubezpieczyciela.

Ani z przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ani z innych unormowań prawnych nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela sprawcy za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych zmarłego, wywołana śmiercią na skutek wypadku komunikacyjnego, gdy sprawca sam ponosi odpowiedzialność była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne (vide: uchwała SN z 20 grudnia 2012r. III CZP 93/12, Lex nr 1267081; wyrok SA w Krakowie z 6 września 2012r., I ACa 739/12, Lex nr 1223205; wyrok SA w Katowicach z 7 lutego 2013r. I ACa 992/12; Lex

nr 128 9431; wyrok SA w Gdańsku z 6 marca 2013r. I ACa 769/12, Lex nr 1316180; wyrok SA w Warszawie z 14 stycznia 2014r. I ACa 1342/13, Lex nr 1422481).

Chybiony jest także zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisu art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, którego skarżąca dopatruje się w przyznaniu przez Sąd Rejonowy odsetek od zasądzonej należności od dnia 23 października 2013r. w sytuacji gdy nie minął wówczas jeszcze 30 dniowy termin do spełnienia świadczenia zakreślony tym przepisem.

W aktach szkodowych pozwanej przesłanych Sądowi Rejonowemu znajduje się pismo powoda z 20 września 2013r., w którym żądał wypłaty zadośćuczynienia, brak na nim prezentaty ubezpieczyciela, z której wynikałoby, kiedy otrzymała zgłoszenie szkody. Skarżąca nie wykazała, że zgłoszenie szkody nastąpiło dopiero 26 września 2013r., a skoro 22 października 2013r. odmówiła powodowi wypłaty zadośćuczynienia to słusznie w tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od 23 października 2013r.

Nie ma też racji skarżąca, iż Sąd Rejonowy zasądzając koszty procesu na rzecz powódki zastosował niewłaściwą stawkę minimalną dla ustalenia wynagrodzenia jej pełnomocnika będącego radcą prawnym.

Zgodnie z § 10 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013r. nr 490) stawki o których mowa m.in. w § 10 ust 1 pkt 2 (za prowadzenie spraw o ochronę dóbr osobistych) nie obejmują opłat od roszczeń majątkowych dochodzonych łącznie. Do roszczenia majątkowego o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego stosuje się stawki określone w § 6 rozporządzenia i stawkę z § 6 pkt 5 prawidłowo zastosował Sąd I instancji biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sprawy.

Natomiast w ramach podniesionych zarzutów apelacji istnieją podstawy do obniżenia wysokości przyznanego powódce świadczenia. Nie ulega wątpliwości, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno jednoznacznie i obiektywnie ocenić oraz wyrazić w formie pieniężnej.

Przy ocenie tego rodzaju sytuacji nie można pomijać takich przesłanek jak dramatyzm doznań osoby bliskiej zmarłego, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, cierpienie, bólu, wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, roli jaką pełniła ona w rodzinie, wystąpienia zaburzeń

będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, procesu leczenia doznanej traumy, umiejętność odnalezienia się w nowej rzeczywistości członków rodziny zmarłego, zdolność zaakceptowania obecnego stanu rzeczy, wiek pokrzywdzonego.

Zadośćuczynienie ma za zadanie kompensatę doznanej krzywdy spowodowanej przedwczesną utratą członka rodziny, zerwaniem więzi łączących pokrzywdzonego z bliskim zmarłym, ma pomóc mu dostosować się do nowej rzeczywistości.

Żądanie przez powódkę w okolicznościach tej sprawy zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł jest wygórowane.

Jakkolwiek twierdzi powód, że zmarła córka A. S. była jego ukochanym dzieckiem, bardzo źle czuł się po jej śmierci i cały czas odczuwa

z tego powodu żal, niemniej nie mieszkała ona od kilku lat z rodzicami, miała własną rodzinę, trójkę dzieci i męża. Powód mieszkał wówczas i nadal mieszka z żoną i dwójką synów, ma jeszcze drugą córkę. Nie pozostał więc osamotniony po śmierci córki, zwłaszcza, że pomagał zięciowi w opiece nad wnukami, miał wsparcie swojej rodziny, w chwili śmierci córki był osobą dojrzałą w wieku emerytalnym. Nie uległa osłabieniu jego aktywność życiowa skoro po śmierci córki wraz z żoną zajął się opieką nad małoletnimi wnukami.

Wprawdzie niewątpliwie powód cierpiał po stracie córki, nie mógł przeboleć tej straty, jednakże nie można stwierdzić, że nastąpiło znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej, całkowite osamotnienie, czy brak oparcia w innych członkach rodziny. Powód nie wykazał, że utrata wzroku w jednym oku i udar, którego doznał po śmierci córki były bezpośrednio związane z jej wypadkiem.

Jakkolwiek zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednakże jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy.

W ocenie Sądu Okręgowego, uwzględniając wszystkie okoliczności rozpoznawanej sprawy odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla powoda za śmierć córki będzie kwota 15.000 zł, która w sposób należyty zrekompensuje mu krzywdę i traumatyczne przeżycia związane ze śmiercią córki.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok z mocy art. 386 § 1 kpc w ten sposób, że zasądzoną na rzecz powoda kwotę 30.000 zł obniżył do 15.000 zł a koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł (art. 100 zd 1 kpc) oraz obniżył do 750 zł wysokość opłaty od pozwu należnej Skarbowi Państwa od strony pozwanej i nie obciążył powoda dalszą częścią tej opłaty (art. 113 ust 4 u.k.s.o.).

Nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc z uwagi na charakter sprawy i fakt, iż wysokość zadośćuczynienia zależała od oceny sądu